



**Lu**

## Tematy kompleksowe w miesiącu lutym:

1. *Baśnie, bajki, bajeczki.*
2. *Muzyka wokół nas.*
3. *Nie jesteśmy sami w kosmosie.*
4. *Projekt „Pieniądze”*

### Dziecko:

- **Zna pojęcia związane z teatrem: scena, scenografia, aktor, rekwizyty, reżyser, rola;**
- **Odgrywa rolę w zabawach parateatralnych; posługuje się mową, gestem, ruchem;**
- **Wyodrębnia ze słów głoski: w nagłosie, wygłosie, śródgłosie;**
- **Odczytuje sylaby i wyrazy o podobnej budowie fonetycznej;**
- **Rozpoznaje i nazywa litery: g, w, p;**
- **Wykorzystuje orientację przestrzenną w grach i zabawach ruchowych;**
- **Potrafi posługiwać się, w celowo stworzonych sytuacjach, liczebnikami w aspektach kardynalnym i porządkowym;**
- **Rozpoznaje nazwy różnych instrumentów wykorzystywanych przez muzyków filharmonii wykonujących koncert dla dzieci w przedszkolu.**
- **Zna instrumenty perkusyjne: kołatki, grzechotki, bębenka, trójkąta, talerzy, drewnienek, oraz sposobu gry na nich;**
- **Zna cyfr: 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i znaki: <, >, = potrafi je zastosować w sytuacjach zadaniowych.**
- **Zna wartości monet i banknotów (np. 1 zł, 2 zł, 5 zł, i 10 zł); właściwie operuje nimi w zabawie;**
- **Zna ciekawostki na temat Ziemi i wszechświata**
- **Zna nazwy wybranych planet Układu Słonecznego, np.: Wenus, Merkury, Mars**
- **Zna nazwy zawodów związanych z kosmosem – kosmonauty,**





**Wiersza I. R. Salach Chopin.**

**Niedaleko Warszawy –  
miasteczko.**

**To miasteczko leży –  
nad rzeczką.**

**A rzeczka to mała –  
Utrata.**

**Kiedyś Frycek figle tu płatał.  
Tak jak wy był chłopcem małym.  
Tak jak wy uwielbiał zabawy.  
Często nad rzeczką siedział  
i myślami daleko wybiegał.**

**Słuchał wiatru i śpiewu fal,  
łapał nutki płynące w dal.  
Łapał nutki i składał w mazurki,  
polonezy, nokturny, oberki.**

**Z nutek koncerty układał,  
preludia, etiudy z nich składał.  
Jego muzyka do dzisiaj śpiewa,  
wsluchaj się w szum drzewa.**





***Piosenka „Baśniowe postacie”***

***1. Znam legendy o powstaniu Krakowa  
i stolicy Polski, Warszawie:  
o szewczyku, o smoku i Wiśle,  
o Syrence, i Warsie i Sawie.***

***Ref.: Książki niezwykle, książki ciekawe,  
tysiące legend, baśni i bajek.  
Historii tyle, że trudno zliczyć,  
chcę poznać wszystkie, więc będę je czytać.***

***2. Z książek znam też krasnoludki, królowny  
i Kopciuszka, wróżki i Śnieżkę,  
Czerwonego Kapturka, kłamczuchę,  
Kota w butach i Piękną i Bestię.***

***Ref.: Książki...***

***3. Lubię czytać książki z mamą i z tatą,  
piękne wiersze, opowiadania,  
z nich się uczę, historię poznaję,  
więc zachęcam was też do czytania.***  
***Ref.: Książki...***

## ***Piosenka „Mały muzyczny świat”***

***1. Niech nikt uszu nie zatyka, nie zatyka,  
bo to moja jest muzyka, jest muzyka.  
To muzyka z serca grana,  
taka pięknie roześmiana!***

***Ref.: Już bębenek gra: daba dam, dam, dam.  
Marakasy robią miły szum, szum, szum.  
Trójkąt dzyń, dzyń, dzyń, nutki dzwoni mi,  
a talerze brzęczą bardzo głośno: bum, bum, bum.  
Mamo, tato, oto dla was jest muzyka.  
To muzyka moich małych sześciu lat.  
Chociaż głośna, niech nikt uszu nie zatyka,  
bo gram o najlepszych chwilach,  
które tworzą mój mały świat.***

***2. Niech nikt oczu nie zamyka, nie zamyka,  
bo to moja jest muzyka, jest muzyka.  
Raz wesółą, raz smutną,  
raz skaczącą, a raz łzawą.***


***Ref.: Mamo, tato...***





**Słuchanie wiersza I. R. Salach *Nutki*.**

***Na pięciolinii siedzą nutki.  
Wysunęły nóżki, pokazały butki.  
A te butki czarne, małe,  
do zabawy doskonałe.  
Skoczyły czarne butki,  
uciekły nocą z piosenki nutki.  
Do – dobrze tańcowało,  
re – w stawie rechotało,  
mi – gawędziło miło,  
fa – fasolę i groch sadziło,  
sol – malowało parasol,  
la – lato pozdrawiało,  
si – po włosku gadało,  
do – wszystko dokładnie powtórzyło  
i na pięciolinie wróciło.***



**Piosenka *Każdy chciałby być odkrywcą***

**1. Znam już dobrze kraj nasz, Polskę,  
miasta, góry, morze.  
Byłem także w innych krajach –  
zwiedziłem Europę.**

**Ref.: Chcę poznać cały świat:  
kontynenty, morza, oceany.  
A kiedy już na Ziemi  
wszystko zwiedzę,  
rakieta w kosmos polecę.**

**2. Znam też inne kontynenty:  
Azję i Afrykę,  
a niedługo także zwiedzę  
ogromną Amerykę.**

**Ref.: Chcę poznać cały świat...**

**3. Będę pływał wielkim statkiem,  
latał samolotem,  
podróżował autokarem  
i jeździł autostopem.**

**Ref.: Chcę poznać cały świat...**





## Opowiadanie A. Onichimowskiej *Teatrzyk*.

*Lenka i Tomek idą na przedstawienie. Każdy zna bajkę o Jasiu i Małgosi, ale teraz mają zobaczyć ją w teatrze. Kukielkowym.*

*Lenka założyła swoją najładniejszą sukienkę – czerwoną, z białym kołnierzykiem. W jasne włoski ma wpiętą zapinkę biedronkę. Tomek nie może się na nią napatrzeć!*

*Tomek i Lenka byli już kiedyś w teatrzyku kukielkowym, ale Ola i Ala jeszcze nigdy.*

*– Kupicie nam chipsy? – pyta Ola.*

*– Po spektaklu – ucina mama. – W trakcie przedstawienia niegrzecznie jest szeleścić papierkami ani chrupać.*

*– Ani mlaskać – dopowiada Tomek.*

*– Ani kruszyć! – wtrąca Lenka.*

*– Nie udało nam się kupić wszystkich biletów obok siebie – mówi tata Lenki. – Będziemy siedzieli w dwóch rzędach. Pamiętajcie, dzieciaki, aby nie gadać, kiedy uniesie się kurtyna.*

*– I wyłączyć telefony komórkowe – dopowiada mama. – Najlepiej w ogóle zostawić je w domu. Nie będą wam potrzebne.*

*Wyjeżdżają wcześniej, żeby się nie spóźnić. Nie wypada wchodzić na widownię, kiedy przedstawienie już trwa.*

*– Przeszkadza się widzom i aktorom, a poza tym wcale nie jest łatwo po ciemku znaleźć swoje miejsce – tłumaczy tata Tomka.121*

*– Tam nie będzie aktorów, tylko lalki! – mówi Ola.*

*– Ktoś tymi lalkami rusza – śmieje się Tomek. Ach te jego siostry! Czy on rok temu też tak mało wiedział? – Myślicie, że one są żywe?*

*Lenka myśli zaraz o swojej lalce Zosi. Wie, że Zosia ma w środku szmatki, ale wyobraża sobie, że Zosia żyje. W teatrze jest pewnie podobnie, przebiega jej przez głowę, ale nie ma czasu porozmawiać o tym z Tomkiem, bo już są w środku.*

*Rozbierają się w szatni. Ojej, ile dzieci! Lenka rozgląda się ciekawie.*

*Tata rozdaje im bilety – każdemu po jednym. Jest na nich napisane, w którym rzędzie i na którym miejscu kto siedzi.*

*Tomek ma miejsce obok Lenki z jednej strony i mamy z drugiej. Widownia się zapelnia, jest straszny gwar. Nagle rozlega się gong. Jeden, a potem drugi i trzeci.*

*– To znaczy, że przedstawienie zaraz się zacznie. Cicho, dziewczynki... – ucisza mama bliźniaczki.*

*Próbują sobie przypomnieć bajkę o Jasiu i Małgosi. Jak to się stało, że dzieci przechytrzyły złą czarownicę.*

*Gaśnie światło. Jakieś dziecko zaczęło płakać. „Pewnie boi się ciemności” – myśli Tomek. On sam kiedyś wolał spać przy zapalonej lampce. Ale to było dawno temu.*

*Rozlega się muzyka, a zaraz potem kurtyna idzie w górę.*

*Domek na scenie wygląda jak z piernika, aż Tomkowi napływa ślinka do buzi.*

*Pewnie nie jemu jednemu, bo z tyłu ktoś szeleści papierkami od cukierków.*

*Mama odwraca się znacząco i szelest ucicha. Na scenie pojawia się kukielka więdźmy. Dzieci piszczą ze strachu. Lenka łapie Tomka za rękę. Ona też się przestraszyła. A z przyjacielem za rękę zawsze i wszędzie raźniej!*